

Sachiel, Quo vadis

QUO VADIS

1. rozdział się zamyka gdzie otwiera się nowy
to co było zanika a Ja ruszam na łowy
a to wy? Rzucacie mi pod nogi kłody
brak tu zgody że ja jestem wyjątkowy
nie wiesz - a mówisz
rzucasz - a nie widzisz
skupiony na mnie bo sam się siebie wstydzisz
się dziwisz gdy chybisz? twoja twarz rozmazana
jak ułożą się kości taka będzie wygrana
i tu znowu plama taka sama - a zatem
jesteś ofiarą a miałeś być katem
zły los ci bratem, bujaj się z aparatem,
skończ z tematem, jak historia z Piłatem
masz atest na rymy? Karnet na krytykę?
Mam kumulację wersów, mam własną tematykę
DANKE - BITE i te walki kumite
daleko czy blisko - jestem NER - wszystko.

ref: W górę ręce - w górę ręce
Jeszcze więcej - jeszcze więcej
W górę ręce - w górę ręce
w górę w górę w górę w górę ręce
W górę ręce - w górę ręce
Jeszcze więcej - jeszcze więcej
W górę ręce - w górę ręce
w górę w górę w górę w górę ręce

2. Kiedyś byłem jaki byłem teraz się zmieniłem
życie jedno, jedno życie swoje doceniłem
kiedyś w życiu tylko woda i kreski
teraz starta pamięć jak ostrze pineski
jak na desce freski - jestem wyraźny
a rymu dotyk działa jak antybiotyk
teraz nowy początek od życia nowy wątek
Jestem jak od wyjątku - wyjątek
zmieniłem nastawienie do ludzi i świata
Pozdro Pozdro dla mojego Brata
rym lata a ta strata to pozoracja
spacja, rymu gracia, kontynuacja
to demokracja CZARU- reinkarnacja
wskazuje prostą jak nawigacja
wszystko płynie moje Ja się nie zmienia
Jestem CZARU, CZARU, CZARU - Powodzenia.

ref: W górę ręce - w górę ręce
Jeszcze więcej - jeszcze więcej
W górę ręce - w górę ręce
w górę w górę w górę w górę ręce
W górę ręce - w górę ręce
Jeszcze więcej - jeszcze więcej
W górę ręce - w górę ręce
w górę w górę w górę w górę ręce

3. Patrz na mnie, moja twarz kamienna
zamykam się w pokoju - maska zdjęta
łzy na twarzy niepokój duszę w sobie
nie pokazuję tego, właśnie tak to robię
więc powiedz mi w oczy co masz przeciwko
teraz tu stoję i co? Zdziwko !!!
Ja na przeciwko wychodzę swemu ego
od tego nie ma nic bardziej wiarygodnego
to jest moja domena taka realna

taka prawdziwa - niepowtarzalna
masz wątpliwości, nie dość ci złości
brak tożsamości przejawem twej próżności
litości, dorośnij - jesteście prości
w podświadomości weźcie to do wiadomości
za życiem pościg, głowy nie pochylę
jestem ANA - to narazie - tyle